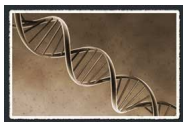


Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13



Czy ludzkie DNA składające się z 6 miliardów sekwencji chemicznych dosłownie kilku par zasad jest naturalnym, samoistnym tworem? Czy to w ogóle możliwe?

Wg niezależnych badaczy jest to podobnie prawdopodobne jak to, że stado szympanсів wpuszczone na złomowisko wybuduje nowego Jumbo Jeta, lub po eksplozji w bibliotece powstanie nowy wielki słownik. Nawet dziś genetycy nie wiedzą jak działa to sekretne oprogramowanie. Dlaczego wyrasta nam np. 5, a nie 3 lub 8 palców? Dlaczego w ogóle palce wyrastają itd.? Wg Dana Wintera genetycy są dopiero na etapie przedszkola. Znają już wszystkie literki, ale nie potrafią czytać wyrazów, zdań, a o całej książce nawet nie wspominając.

A jak powstałi sami ludzie?

Skąd pochodzą np. ludzie rasy białej, w szczególności ci ze Skandynawii z całkowicie nieodporną na promieniowanie UV skórą, o kosmicznie błękitnych oczach, białych włosach i wyraźnie innych cechach psychicznych?

Dlaczego tak wielu białych ma zbyt małą szczękę, często nie mieszczącą wszystkich 32 zębów, powodującą powszechne wady zgryzu? Tzw. aparat na zęby to teraz norma. Niemal powszechnym zabiegiem stało się wrywanie wszystkich zębów nr 8 nie mieszczących się po prostu w szczękę.

A dlaczego biodra wielu białych kobiet są tak wąskie, że poród staje się bardzo niebezpieczny? W średniowieczu co dwudziesta kobieta umierała przy porodzie.

Niemal każdy przedstawiciel rasy białej ma inne włosy, oczy, a często także zdeformowaną budowę ciała jak np. krzywe nogi, uszy, nos, czy też dziwne owłosienie np. owłosione jak u szympansa plecy niektórych mężczyzn.

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

A dlaczego nie każdy samiec i każda samica współczesnego gatunku Homo sapiens powinny mieć ze sobą dzieci ze względu na serologiczny konflikt grup krwi? Co to za gatunek, który nie może się swobodnie rozmnażać?

A dlaczego Indianie z rezerwatów w USA mają wyłącznie grupę krwi 0? Czy to wszystko są typowe, naturalne mutacje?

Nie kładźmy jednak wszystkich naszych dylematów na barki leciwej już babci Ewolucji. Być może jest to zwykła bajka z XIX wieku podtrzymywana przy życiu energią tysięcy doktoratów i habilitacji? W końcu ta teoria liczy już sobie 150 wiosen. Tak naprawdę Darwin miał pełne prawo do pomyłki, bo o istnieniu DNA nie miał zielonego pojęcia. Mamy już XXI wiek, więc zastanówmy się co widać w naszym ludzkim DNA? Amerykanin Lloyd Pye, jest w całkowitej pewny, że Homo sapiens powstał dzięki inżynierii genetycznej przybyszów z kosmosu.

Według Pye'a wiele fragmentów DNA człowieka nie mogło powstać w drodze naturalnej ewolucji, a jedynym rozsądnym wytłumaczeniem jest inżynieria genetyczna użyta do ich wytworzenia. Największe wrażenie robi slajd pokazujący jak w naszym DNA sztucznie skleiono chromosomy, zmniejszając ich całkowitą liczbę do 46, aby umożliwić transfer odpowiednich „uczłowieczających” genów. Wszystkie inne małpy naczelne mają 48 chromosomów. Według Lloyda Pye'a Homo sapiens nie należy do naczelnych(!) właśnie ze względu na zmienioną liczbę chromosomów. Niesamowity jest też odczyt listu amerykańskiego genetyka piszącego w imieniu swoim i kolegów, całkowicie popierających ustalenia Lloyda Pye'a. Panowie ci panicznie boją się jednak utraty pracy i wykluczenia ze środowiska naukowego.

Niektórzy antropolodzy i ewolucjoniści wcale nie są tacy pewni swoich tez. Oto przykład:

„W przeciwieństwie do naczelnych u ludzi nie ma starych linii mitochondrialnych, a zatem u ludzi musiało wydarzyć się coś tajemniczego”- Ch.Stringer, R.Mckie „Afrykański exodus.

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

Pochodzenie człowieka współczesnego” 1999, str. 166.

Czyli nawet DNA mitochondrialne Homo sapiens jest inne, a nie powinno takie być. Mitochondria są to bowiem małe kuliste centra energetyczne wewnątrz komórki ludzi i zwierząt, posiadające w swoim wnętrzu własne, odrębne DNA. Każde dziecko otrzymuje mitochondria od swojej matki, z komórki jajowej, bez żadnych zmian. Zatem w pokoleniowych liniach żeńskich (prababcia, babka, matka, córka, wnuczka, itd.) mitochondria powinny być ciągle identyczne (to samo DNA mitochondrialne), nawet przez tysiące lat, a nawet miliony lat.

Kto więc wymienił mitochondria u ludzi na inne? Powinny być przecież takie same co u małp. A może mieliśmy po prostu jakąś inną, „obcą” Pramatkę nie należącą do naczelnych? Może mitochondria mamy o od Niej, z jej komórki jajowej, do wnętrza której wszczepiono ludzki materiał genetyczny?

Jest jeszcze jeden dodatkowy i niezwykle ważny problem związany z DNA Homo sapiens. Lloyd Pye podkreśla go jako coś bardzo istotnego. Dlaczego w DNA współczesnego człowieka jest ponad 4000 błędów genetycznych? Według Pye'a, liczba tych błędów stale rośnie, z każdym nowym pokoleniem ludzi, z każdą nową zygota. Nie istnieje żaden podobnie „zepsuty” kod DNA w przyrodzie naszej planety!!! Niewielki procent wizualnych dowodów ich egzystencji wymieniono na początku tekstu.

Pye twierdzi po prostu, że człowieka tworzyła obca cywilizacja na relatywnie niskim poziomie rozwoju, niewiele wyższym od naszego. Według Pye'a, ów niesamowity natłok defektów genetycznych w DNA człowieka wynika z tego, że naszym „konstruktorom” nie zależało w ogóle na jakości, ponieważ tworzyli przyszłego niewolnika, dostosowanego jedynie do składu atmosfery, czy też grawitacji Ziemi i przeznaczonego do fizycznej pracy. Dodatkowo liczyła się zdolność do szybkiego rozrodu, aby uzyskać jak największą liczbę robotników w jak najkrótszym czasie. W związku z tym kobiety miały być zdolne do następnej ciąży możliwie szybko po porodzie.

Co ciekawe, teksty pochodzące z najstarszej znanej nam cywilizacji starożytnego Sumeru, zdają się w pełni potwierdzać tezy Amerykanina. Sumeryjczycy dużo pisali na temat pewnych przybyszów z kosmosu. Nazywali ich Annunaki. Pochodzili oni z planety zwanej Nibiru. Byli to „ludzie” o białej skórze, błękitnych oczach i wzroście około 2,5-2,8 metra, raczej niedostosowani do warunków panujących na planecie Ziemia. Przybyli na Ziemię, by pozyskiwać złoto. Teksty podają, że Annunaki potrzebowali dużej ilości robotników do pracy w kopalniach i niecierpliwie oczekiwali na ich wytworzenie. Gdy tego dokonano zapanowała ogólna radość (patrz. „Zaginiona księga Enki”).

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

Stworzenie Homo Sapiens nie obyło się jednak bez kłopotów. Na powyższy temat natrafiłem już dość dawno. Pisał o tym np. dr Jan Kwaśniewski w doskonałej książce pt. "Tłuste życie". Według Sumerów pierwsze egzemplarze ludzkie były bardzo nieudane. Stare pisma dość dokładnie to opisują. Wymieniane są poszczególne wady genetyczne. Duże problemy dotyczyły np. uzyskania zdolności do mowy. Potrzebne było znaczne przekonstruowanie gardła. Dodatkowo występowały duże trudności z utrzymaniem ciąży u małych samic. Sukces przyszedł dopiero wówczas, gdy zarodki z ludzkim DNA umieszczono w macicach kobiet Annunaki, kilkunastu ochotniczek z macierzystej planety Nibiru, okrzykniętych później bohaterkami.

A więc mieliśmy jednak obcą pramatkę, a nawet pramatki! Stąd więc pochodzą inne niż u wszystkich naczelnych małych mitochondria komórkowe - z komórki jajowej Annunaki, do wnętrza której wszczepiono ludzki materiał genetyczny! Aż trudno uwierzyć, by Sumeryjczycy sami to wszystko sobie wymyślili. Lektura sumeryjskiej "Zaginionej księgi Enki" jest na prawdę pasjonująca. Gdy do tego wszystkiego dodamy filmy z wykładami Lloyda Pye'a, gdzie przedstawiono niemal niezbita dowody na ingerencję inżynierii genetycznej w DNA Homo sapiens, to każdy racjonalnie myślący człowiek stwierdzi, że to prawda, bo kod DNA nie kłamie.

Czy na pewno DNA nie kłamie?

Okazuje się, że przeszłość człowieka była najprawdopodobniej jeszcze bardziej skomplikowana. Już kilka lat temu ustalił to Polski inżynier ze Śląska, Józef Wasilik. Po lekturze jego książki pt.: „Bastard na łonie macochy” można nabrać przekonania, że to właśnie Polak ma rację. Otóż wedle ustaleń Józefa Wasilika nie wszyscy ludzie powstałi w jednakowy sposób.

Początkowo na Ziemi „wyprodukowano” wyłącznie pierwotnego Homo Sapiens. Powstał on drogą wieloetapowych zabiegów inżynierii genetycznej. Etapy przykładowe to Homo erectus, czy Homo neandertalis. Według Wasilika bezpośrednie wytworzenie człowieka z małpy byłoby trudne ze względów genetycznych. Stąd znajdowane są przez ludzi "gotowe" szkielety etapów pośrednich bez cech powolnej ewolucji. Każdy nowy etap wypierał w sposób naturalny poprzednie, co tłumaczy m.in. dlaczego znajdowano szkielety Australopiteków pochodzące z okresu, w którym żył już nawet Neandertalczyk. Najmłodsze szkielety Australopiteków liczą zaledwie 100 tys. lat.

Kluczem do sukcesu "Projekt człowieka" było zabezpieczenie poszczególnych etapów, przed możliwością mieszania się pomiędzy sobą i tworzenia płodnego potomstwa. Innymi słowy małpoludy nie krzyżowały się pomiędzy sobą. Pewnego, dodatkowego zabezpieczenia jednak

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

zabrakło - zabezpieczenia przed krzyżówką z Annunaki.

Efektom poczynić "Projektu człowiek" był pozbawiony błędów genetycznych myśliwy-zbieracz-robotnik. Wasilik nazwał go Homo Sapiens Naturalis. Powstał około 30-40 tys. lat temu. Według Sumeryjczyków Annunaki tworzyli człowieka samodzielnie. Z moich własnych badań wynika jednak, że robotnika dla Annunaki mogła tworzyć inna, dużo bardziej rozwinięta cywilizacja. Stworzenie robotnika na Ziemi mogło być po prostu formą pomocy dla Annunaki.

Wasilik założył, że człowieka tworzyły dwie grupy inżynierów-genetyków. Jedna grupa bazowała w Afryce. Modyfikując szympansa stworzyła pierwotną rasę czarną - pigmej 140-150 cm wzrostu. Współcześni (wielcy) murzyni mają już sporą domieszkę białej krwi. Druga grupa inżynierów, przebywająca w Azji, modyfikowała genetycznie orangutana, tworząc ówczesną rasę żółtą (Eskimos), o wyraźnie innych cechach fizycznych (płaska twarz, kolor skóry, okrągły przekrój włosa) i psychicznych (relatywnie wysoka inteligencja). Obecna rasa żółta to już mieszańcy, którym jednak pozostały czarne proste włosy.

Pierwotna rasa czarna to robotnicy Annunaki, stworzeni głównie do pracy w afrykańskich kopalniach złota. Cel powstania rasy żółtej (mongloidnej) był wg Wasilika zupełnie inny. Byli to inteligentni myśliwi zdolni do eliminacji dużych i bardzo niebezpiecznych dla Annunaki zwierząt, np. tygrysów szablozębnych. Ludzie ci byli niezwykle jednorodni wewnątrz danej rasy. Istniała wówczas na Ziemi tylko jedna grupa krwi - grupa 0.

Potwierdzeniem tej części teorii Wasilika są np. rdzenni Indianie, którzy mają tylko grupę 0. Nie jest jednak zupełnie wykluczone, że tworzono wówczas więcej niż dwie podgrupy Homo Sapiens Naturalis. Moim zdaniem, naturalnych ras ludzkich mogło być więcej np.: Pigmeje, Aborygeni, Indianie i Eskimosi.

Skąd wzięło się ponad 4000 błędów kodu DNA u współczesnego Homo Sapiens?

Z ustaleń Polaka wynika, że stało się to dopiero w wyniku pojawienia się tzw. rasy białej, około 10-12 tys. lat temu. Co ciekawe, dokładnie w tym samym okresie pojawiły się także pozostałe grupy krwi (wszystkie oprócz dotychczas istniejącej grupy 0). Według Wasilika Biali pojawili się w wyniku tzw. GRZECHU PIERWORODNEGO Było to około 10-12 tysięcy lat temu.

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

Rasa biała jest po prostu genetycznym mieszańcem, powstałym w nielegalnych stosunkach seksualnych białych przybyszów o 46 chromosomach, czyli Annunaki z kobietami dawnej rasy czarnej. „Synowie Boży, widząc, że córki ludzkie są piękne, brali je sobie za żony, wszystkie, które im się podobały. A te rodziły im syny, Ci byli owi mocarze, giganci sławni w onych dawnych czasach, a nawet i potem” - Biblia, Księga Rodzaju. Dawni herosi to pierwsze białe hybrydy genetyczne np. Herakles i Utnapisztim.

Inny cytat z Biblii opisujący błędy genetyczne powstałej rasy białej: „W bólach rodzić będziecie” - wąskie biodra wielu białych kobiet po Annunaki. Błędy ludzkiego DNA nie mają więc żadnego związku z pierwotnym stworzeniem Homo Sapiens w wersji nazwanej przez Wasilika Naturalis, który pod względem genetycznym był niemal doskonały.

Rodzi się oczywiste pytanie. Dlaczego Annunaki złamali obowiązujący ich zakaz kontaktów seksualnych z murzynkami?

Otóż Księga Henocha - apokryf Starego Testamentu, który z wiadomych względów nie wszedł w skład Biblii podaje, że do pracy w kopalniach na Ziemi oddelegowano samych mężczyzn, a Ziemianki były bardzo powabne. To była właśnie przyczyna grzechu pierworodnego. Nowy biały podgatunek powstały w wyniku grzechu pierworodnego Wasilik nazwał Homo Sapiens Civilis, ponieważ z jego pojawieniem się związane jest powstanie pierwszych osad rolniczych. Właśnie wtedy rozpoczął się rozwój cywilizacji ludzkiej. „Księga Henocha” podaje, że „Biali Aniołowie” postanowili uczyć nową rasę niemal wszystkiego, m.in.: rolnictwa, metalurgii, astronomii, czy matematyki.

W ciągu kilku tysięcy lat, wraz z rozprzestrzenianiem się osiadłego trybu życia i rolnictwa „złe geny” dotarły do wszystkich zakątków Ziemi. Dlatego obecnie niemal wszyscy ludzie noszą w sobie genetyczne piętno grzechu pierworodnego, czyli są mieszańcami. Wszyscy mamy różne grupy krwi, poza naprawdę nielicznymi wyjątkami, jak oryginalni Indianie z rezerwatu.

Powstanie rasy białej nie było niestety początkiem idylli na Ziemi. Połączenie agresji szympansa z inteligencją białych przybyszów wywołuje wiele poważnych reperkusji. Ekspansywna i destrukcyjna rasa biała stanowiła bowiem realne zagrożenie dla całej planety Ziemia.

Czy ludzie pochodzą od naczelnych?

Wpisany przez JACK
Piątek, 12 Luty 2010 19:13

Autor: JACK